

"Orlik" tętni życiem



Nie ma dnia, by na ozimskim Orliku nie roilo sie od amatorów tenisa, futbolu czy ślizgania na łyżwach (zimą rzecz jana). Obiekt permanentie zdaje egzamin i uzasadnia swoje istnienie. W niedzielę na przykład w "kopaną" tną amatorzy futbolu - emocji nie brakuje.